

KURIER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 29. Lipca V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 17 lipca. Dalejsze czynności wojsk Rossyjskich w Finlandyi. GL. Barclay de Tolli mając poźniej doniesć o wszystkich Officyerach, którzy dystyngwowali się w opisanych bitwach, tymczasem zalecił Półkownika Potemkina, Kapitana De la Garde, Porucznika Korobina, Maiorów Puchńskiego i Kasagowskiego, Kapitana Woronowa. W nadgodę waleczności GM. Demidow otrzymał order S. Jerzego 3 klasy. GM. Rachmanow S. Anny 1 klasy, Półkownik Potemkin S. Włodzimierza 3 klasy, Kapitan Rostignac, de la Garde S. Jerzego 4 klasy, Porucznik Petin złotą szpadę, Porucznik Swieczin order S. Jerzego 4 klasy, Porucznik Galicin S. Włodzimierza 4 klasy, Porucznik Korobin, Maior Puchinski, Kasagowski S. Anny 2 klasy, Kapitan Woronow S. Włodzimierza 4 klasy. Kornet Mester, Kapitan Fogt, Porucznik Miler, Wardenburg, Kapitan Kluczerew S. Anny 3 klasy. Porucznik Poncet otrzymał rangę wyższą. Tegoż d. 24 przyszła wiadomość, że mino Hangut płynęła 3 dywizya flotylli naszej, złożona z 39 statków zbroynych, nie licząc przewozowych, z tych niektóre zostały w Hangut, ażeby wojenne szły przede: połączone z dywizją, która mogły uderzyć na flotyllę Szwedzką, która stoi pod wyspą Napiala.

D. 25 donosił GL. Raiewski, że przybył do Kourtan i stanął pod Salmi, czekając zbliżenia się Półkownika Włostowa do Lindulax, ażeby razem dokazywać zaczęli; lecz gdy to nieysce zajął nieprzyjaciel, umyślono tam posłać wojsko mające trwożyć Szwedów, i komunikacją z Włostowem otworzyć. Ten zaś donosił przez Tawasthus, że po krwawey bitwie Lindulax opanowali Rosssyanie. Włostow z półkami Azowskim i 24 strzelców, z dragonią, kozakami, 2 działami wychodząc z Sariarwi d. 19 wieczorem zbliżył się do Moptonen, i znalazł na rzece Untoisaipa most rozebrany, brzeg od nieprzyjaciół osadzony. D. 20 brzeg ów oczyścił, i po mnogich trudnościach ułatwił przeprawę. O godzinie 11 w nocy przybywszy pod Lindulax widzi tam 1600 Szwedów pod Maiorem Fiant w stanowisku wygodnem rozłożonych na złączeniu dróg z Hamle Karleby i Vasa. Strzelanie więcej 5 godzin trwające przy największej usilności i odwadze wojsk naszych nie mogło zniewolić nieprzyjaciół do opuszczenia stanowisk niedobitych; odważyli się nawet pod zasłoną batteryi atakować całym frontem bagnietami, a obszedłszy obydwie skrzydła przymuszali Rosssyanów do ustępu. Lecz rezerwa nasza ogień wytrzymawszy, sama dała ognia zbliżka, poszła na bagnety z wielką natarczywością, i sro-

dek przebiła. Podpółkownik Pritwitz z dragonią dokonał porażkę. Szwedzi znowu stanowisko zająć usiłowali, lecz wszędy razem napadnieni, w rozsypce uciekać musieli ku Hamle Karleby i Vasa, na ostatniej drodze wszystkich odcięto. Nieprzyjaciel stracił poległych 200; w niewolę zabraliśmy 3 officyerów, 50 żołnierzy; z Rossyjskiej strony zabitych i ranionych 150. Tym sposobem Włostow otworzył sobie drogę do korpusu GL. Barclay de Tolli. GM. Orłow Denisow donosił, że d. 23 Szwedzi na 9 większych statkach przybywszy do Christianstadu lądowali; wódz Rossyjski chciał ich czekać w Lapferd, i nie wchodząc w rozprawę ustąpić do Kiro; lecz G. Buxhewden rozkazał iemu bez względu na żadne przeszkody wytepić wojsko lądujące, i takim postępkim zrobić silną dywersyą.

D. 26 donosił GL. Kamiński, że z Sweaborga wyszła 4 dywizya flotylli z 20 statków złożona; na których Półkownik Herbut miał 3 bataliony, ta dywizya zasłaniać miała brzegi od Parakaut do Jungfersund.

D. 27 GL. Raiewski donosił, że po bitwie w Lindulax nieprzyjaciel ustąpił do Percho, gdzie Półkownika Włostowa zmocnił półk Siewski muszkietyerów i huzarów z Półkownikiem Kulniew; temu wojsku iść kazano do Percho i atakować Szwedów. Raiewski miał straż przednią w Lappo, korpus w Salmi, chciał grozić atakiem pod Wero. 3 dywizya flotylli zbliżyła się do Jungfersund, gdzie miał nieprzyjaciel 25 statków, między niemi 2 fregaty. Do głównej floty Szwedzkiej stojącej przeciw Abo przyłączyła się przewozowa, tak więc liczono statków 120. Zamiar ich był silnie dokazywać przeciw Abo, dopóki cała nie połączy się flotylla Rossyjska. G. Buxhewden znajdując zamysły Szwedzkie zgodne z układem swoim; a siłę przewyższającą, przedsięwziął iak największe wojsko zciągnąć pod Abo; zatem kazano półkom z Eknes i Kimito iść do Pikkis, z Nystadt do Reso i Maria; GL. Kamińskiemu do Poio, aby mógł wspierać lud stojący w Abo i Hangut. Z Lowisa wojsko przeprowadzone do Helsingfors, do Lowisa z Fridrichshamu, Dywizyi 3 flotylli kazano koniecznie łączyć się z 2 pierwszemi; Rosssyanie co chwila spodziewali się ataku.

D. 28 GL. Raiewski donosił, że Feld Marszałek Klingsporn d. 23 miał główną kwaterę w Bragestad, gdzie Szwedów było 8 t. z 25 armatami; drogę do Percho zasłaniał 6 batalionami, drogę do Lappo także 6 z armatami, ostatnie stały na tej stronie Niderherm. Rossyjska straż

przednia była w Chiopaka, kozacy przed Lappo. Woysko idące z Lindulax zmocniono półkiem Biełozierskim; całą zaś potęgę rozdzielono na 2 części; 1 od Percho składały półki 24 strzelców, Azowski, Siewski, Biełozierski, dragonia, huzarowie kozacy; 2 23 i 26 strzelców, Piotrowski, Wielikolucki, Kałużski, Permski, Mohilewski, huzarowie, kozacy. GM. Orłow Denisow donosił, że z lekkim korpusem swoim obrócił się na Christianstadt, mając atakować lądujących Szwedów, i rozpraszać kupy buntownicze. GL. Barclay de Tolli donosił, że do Kuopio od Warkaus przyszło 6 szalup z flottyli Saimskiej, które zpotkał nieprzyjaciel statkami zbroynemi, lecz po kilku wystrzałach uszedł za wyspy. Przyście naszej flottyli znacniacząc stanowisko w Kuopio daie sposobność zagrożenia Szwedom od Taivola, nawet zdobycia tego miejsca. D. 24 do Sweaborga przybyła dywizya flottyli wysłana z Cronstadu pod kommandą Kapitana Nowokreszczennego złożona z 20 statków, które będąc opatrzone we wszystko zając mają stanowisko przy Parkalanta, Berisund, Hangut, inne statki przyłączyć się powinny do głównej flottyli.

D. 29 donosił GM. Muchanow, o zbliżeniu się swoim d. 24 do Jungfersundu. Po wielokrotném rekognoskowaniu znalazł Szwedów stojących w samej ciśnieinie, i tak silnych, że z małemi statkami nie przeciw im dokazać nie mógł, ponieważ miał nieprzyjaciel 4 większe fregaty; 17 mniejszych statków, i dobrze założoną baterią na brzegu; na wsparcie tej eskadry od głównej flottyli stojącej pod Abo jeszcze przysłało statków 15. Zmocnienie się nieprzyjaciół w Jungfersund G. Buxhewden mając za szkodliwe dalszym czynnościom naszym, kazał 4 dywizyi flottyli iak najprzedej łączyć się z 3 kommandy Kapitana Haidena, któremu zalecono starać się ażeby Jungfersund był oczyszczony. GL. Raiewski donosił, że jego straż znalazły nieprzyjacielskie przed Lappo, po ustąpieniu kozaków do Ilmola. Raiewski zmocniwszy straż pszednią półkiem strzelców 26 uderzył na Szwedów, którzy w nocy zaieli Lappo 2 batalionami półku Savolax i 2 strzelców Carelskich z armatą. Nasi strzelce poszli z frontu, półk Wielikolucki brzegiem lasu dla przerznięcia drogi. Rossyanie uderzyli tak spieszenie i śmiało, iż w godzinę Szwedzi wszędzie pokonani i rozgromieni zostali; ztraciliby nawet armatę gdyby waleczny Major Płatonow nie był raniony w samym atakowaniu bagnetem; huzarowie nasi nie zważając na rowy i wąwozy rzucali się na strzelców i wypierali z zasieków. Nieprzyjaciel ztracił na placu 200 ludzi, połowę korpusu rozproszono, ienców z ranionemi jest 40; z naszej strony zabitych i ranionych 75; czas gorący nie dopuścił uciekających ścigać nad wiorst 10.

W nocy d. 30 przyszła wiadomość, że nieprzyjaciel wylądował na wyspie Kilisto; więc kazało Półkownikowi Jweliczowi ich wypędzić; a jeżeli zmocnią się Szwedzi, GM. Tuczukow idący od Eknes miał posiłkować wspomnianego Półkownika. Deżurny GL. Konownicin donosił Mini-

strowi woiennemu o opatrzeniu potrzeb armii całej. Dywizye GL. Raiewskiego, Barclay de Tolli, Kamińskiego, Baggowuta miały żywność i furaz na dni kilkanaście.

D. 30 donosił GM. Muchanow z wyspy Liteholmarne, że po wzroście flotty nieprzyjacielskiej w Jungfersund mając za rzecz niepodobną przeysć one, postanowił obeysć Kimito zatoką, która wyspę oddziela od lądu, gdy zaś według powieści mieszkańców największa mielizna pod Stemo, tam posłano 4 statki. G. Buxhewden kazał na to miejsce ciągnąć żołnierzowi z korpusu GM. Tuczukowa i oczyszczyć przeyscie dla woiennych i przewozowych statków; ostatnie mogły swój ładunek wysadzić w Sabo miejscu Abo najbliższém. Żeby zaś Szwedzi zamknąć przeyscia nie mogli, wysłany GM. Aderkas miał upatrzeć miejsce do założenia baterji wygodne. Tegoż d. wiadomość przyszła, że dywizya 4 flottyli naszej minęła Parkalaut. Nieprzyjacielska flotta stojąca przeciw Abo była statecznie pod wospą Lapiala, wojska lądowe są w obozie, statki linią wyciągnęły woienne przed wyspą, przewozowe do zatoki wprowadzone, na brzegach baterje zakładano. Reszta później.

NEAPOL d. 3 lipca. Wczora nadzwyczajnie zwołana rada stanu czytała worok Józefa Króla z Bayonne d. 23 czerwca do narodu Neapolitańskiego przesłany. Opatrzność, iego są słowa, które zamary są niedościgłe, gdy nas do tronu Hiszpanii i Indyjskiego powoływa, widzimy bolesną potrzebę oddalenia się od ludu ukochanego który uszczęśliwiać najsłodszą mieliśmy nadzieję i najwyższą ambicyą. Ten który czyta skrytości serc ludzkich, wie najlepiej o rzetelności naszego wyznania, i zna doskonale, iak niechętnie ustępując innym okolicznościom przyieliśmy Królestwonowe. W takim zdarzeniu pamiętając, że prawa tylko same i ustawy są trwałe, dostrzegliśmy, że urządzenia towarzyskie waszego kraju nie są dopełnione; przeto im bardziey oddalamy się od Neapolu, tem więcey powinniśmy gruntować terazniejszą i przyszłą pomysłność onego przez użycie naydzielniejszych środków. Dopełniamy tę powinność kończąc akt konstytucyjny dawniey zaczęty, który gruntuie się na zasadach już przyiętych, z wiekiem naszym zgodnych, położeniu krajów sąsiedzkich, charakterowi waszemu odpowiednich, który poznać doskonale staraliśmy się pilnie od początku do końca rządów naszych. W tem dziele mieliśmy wzgląd pierwszy na zachowanie religii Katolickiej, utworzenie skarbu narodowego, który ma być oddzielnym od koronnych dochodów; na uformowanie zgromadzenia pośredniego i narodowych Parlamentów, ażeby te mogły oświecać Monarchę, iemu i narodowi oddając przysługi znamienite; na urządzenie sądownictwa, żeby trybunały dawały wyroki nie zawisłe od woli panującego, wszyscy zaś obywatele równemi byli w obliczu prawa; na administracyą municypalną, która nie będzie własnością szczególną, każdy zaś bez różnicy mieszkaniowej wnieść może do niej; naostatek na zachowanie

funduszy któreśmy uczynili, i upewnienie opłaty publicznych długów. Gdy zaś brat nasz Imperator Francuzki temu aktowi dał swoją porękę, pewni jesteśmy że nie będą omylone nadzieje nasze, a pomyślność Neapolitańskiego ludu pod opieką chwalebnego imienia Napoleona będzie nieporuszona; Przeto stanowimy.

Religia Katolicka jest panująca. Korona dziedziczna w potomkach prawych płci męskiej porządkiem starszeństwa. Król małoletni do lat zakończonych 18. W małoletności Regencya należy do Królowey, gdy iey niema do X. wybranego przez Imperatora Francuzkiego z rodziny Królewskiej, jako głowy całego domu; gdy tych nie będzie, wybor pada na obywatelów narodu. Regentka pensyą mieć będzie równą 4 części dochodów koronnych. Opieka małoletniego Króla należy do matki, tey gdy nie ma, do X. wyznaczonego przez Króla ostatniego. Syn starszy panującego zowie się Królewiczem. Osoby do rodziny panującej należące podlegają osobiście ustawom zrobionym dla rodziny Imperatorsko Francuzkiej, dochód koronny składa się z dóbr teraz do Króla należących, z miliona 320 t. dukatów płaconych miesięcznie ze skarbu publicznego. Oprawa Królowey wdowy 120 t. dukatów. Synowi starszemu Króla gdy ma lat 18 100 t. innym 60 t. Królewom 30 t. na rok, za mąż idących posag 120 t. Wyżsi urzędnicy koronni są W. Jasnuszni, Podkomorzy, Marszałek, Koniuszy, Łowczy, Mistrz ceremonii, wszyscy dożywotni. Szambelanowie, koniuszowie, Prefektowie pałacowi są urzędnikami koronnymi. Narod utrzymuje gwardyi Królewskiej głów 4 t. Ministrów 7 sprawiedliwości i religii, zagranicznych interessów, wewnętrznych, skarbowy, wojenny i morski, policyi. Minister Sekretarz stanu podpisuje wszystkie wyroki. Ministrowie odpowiadają za wykonanie praw i Królewskich rozkazów. Rada stanu składa się najmniej z 26, najwięcej z 36, podzielona na 4 wydziały, sprawiedliwości i religii, wewnętrzny i policyi, skarbowy, wojenny i morski. Prezydent kassacyjnego trybunału w niej zasiada. Królewskie wyroki zapadłe w rzeczach należących do Parlamentu, moc prawa mają roztrząszone w radzie stanu, dopóki Parlament nie postanowi o nich. Parlament składa się z 100 osób na 5 klas podzielony, duchowną, szlachecką, właścicieli uczonych, kupców w każdej osob 20, duchowni siadają na prawey ręce tronu, szlachta na lewey; inne klasy przed tronem. W klasie uczonych są Professorowie Akademii, sędziowie trybunalscy, inni obywatele doskonali w naukach i sztukach. Arcybiskupi, inni duchowni do Parlamentu wnikają za listem Królewskim na całe życie, oddalonymi być nie mogą bez sądowych wyroków. Szlachta w Parlamencie zasiadająca mieć powinna 10 t. dukatów dochodu; wchodzi do zgromadzenia za listem Króla raz na całe życie wydanym. Właścicieli obierają Collegia elektoralne, w każdym powiecie od 200 do 300 t. mieszkańców liczącym będzie Collegium; wchodzi do niego właściciele w liczbie 200, ci co największy podatek

placą. Właścicieli na każde obrady nowych obierać trzeba. Uczonych Król wyznacza z polityczney listy podanej przez Akademię, trybunały kassacyjne i apellacyjne. Kupców Król wyznacza z listy podanej przez Collegia handlowe. Collegium handlowe będzie w Neapolu i 10 miastach przedniejszych; elekcyje odbywają się sekretnie większością głosów; deputatów kupieckich obierać trzeba na każdą obradę Parlamentową nowych. Parlament zgromadza się na rozkaz Królewski, może być przedłużony od Monarchy lub rozwiązany, zgromadza się przynajmniej raz w 3 lata. Prezydenta Król wyznacza; posiedzenia są sekretne; opinie być nie mogą przez deputatów drukowane i rozgłaszane pod karą buntu; rozkład podatków, odmiany ważniejsze w księdze praw cywilnych, kryminalnych, podatkowaniu, i morecie są materią Parlamentowych obrad. Reszta później.

BAYONNE d. 6 lipca. W. X. Berg i Clivii później nad mniemanie przybył tu z Madritu, zatrzymała pośpiech jego na miejscu i w drodze choroba, z której nie wyszedł dotąd zupełnie; przeto słychać, że już nie pojedzie do Hiszpanii lecz do Paryża; miejsce zaś jego w komendzie najwyższej tak licznych wojsk Francuzkich, które Hiszpanię napełniły, ma zastąpić Marszałek Massena. O rozruchach domowych w tym Królestwie nie odebraliśmy nowych i pewniejszych doniesień; tylko listy prywatne znać dają, że buntury są poskromione w prowincjach północnych i wschodnich, o południowych i zachodnich niema żadney pewności; widząc jednak że rokoszanie bez jedności i zgody czynią nigdzie kroku nie dotrzymując regularnemu żołnierzowi, rozumieć trzeba że to samo zrobią inni związkowi, Miasta i prowincye już poskromione deputatów przysyłają do Króla Józefa jedne przed drugimi ubiegając się w oświadczeniu posłuszeństwa i wierności. Nie słychać żeby Angielskie floty gdziekolwiek lądowały, albo przynajmniej dostarczyły malkontentom broń i amunicyę obiecaną, bez których ci długo opierać się nie mogą.

Junta pilnie w czynnościach swoich postępuje; jutro będzie uroczyste posiedzenie podobno już ostatnie pod prezydencyą Króla Józefa; wkrótce potem nadejdzie do zgromadzenia sam Napoleon i koniec obradom położy. Deputaci Hiszpańscy o interessach kraju swego rozprawiali z największą wolnością; bez żadney przeszkody; wstawili się najbardziej Arrias, Hermosillas, Pereyra, Florent Kanonik Toletański, Professor prawa Hoellas, Cladera najwymowniejsi Oratorowie. Niemieszkańc po zamknięciu obrad Król Józef opuściwszy ziemię Francuzką przeniesie się do Królestwa nowo nabytego; razem z Monarchą iechać będzie do Madritu nie odstępnie cała Junta przez Jun, Tolosa, Vergera, Vittoria, Pamorbo, Burgos, Villaro, drigo, Palencia, Valladolid, Olmedo, Segovia. Po wyjeździe brata Imperator Napoleon opuści miasto nasze, lecz niewiadomo, przez południowo wschodnie, czyliż przez zachodnie departamenta powróci do Paryża.

COPPENHAGA d. 12 lipca. Czekamy

wkrótce odmian wielkich; dziś rząd nasz odebrał wiadomość, że Admirał Saumarez i G. Moore zabrawszy na flotę wojsko lądowe Angielskie wyszli pod żagle z Gothemburga. Dokąd pośpieszają pewnie twierdzić nie możemy; według iednych nieprzyjacielscy wodzowie idą ku brzegom Norwegii, posiłkować mając G. Armfeldt, który na czele wojsk Szwedzkich zamysła powtórnie wtargnąć do tej krainy. Zdaniem drugich Saumarez i Moore płyną do swojej oyczyzny; gdy albowiem Król Szwedzki zgodzić się nie mógł z niemi, gdzie mają być użyte wojska Angielskie, na morzu Bałtyckiem czy północnem, zaczepnie czy odpornie, rzecz oddano pod wyrok Ministrów Jerzego 3, którzy flottom i wojskom posiłkowym powracać do Anglii kazali. Czekamy niecierpliwie potwierdzenia tak ważnej wiadomości.

Pokazało się teraz, iż G. Armfeldt wkracząc do Norwegii liczył 20 t. żołnierza Szwedzkiego w regimentach Dalecarlii, Karola, Wermeland, Upland, Skaraborg, Bohus, Elfsborg, Wrede; przeciwnym sposobem wojsko Norwegańskie nad głów 16 t. nie miało, i całe przeciw Szwedom dokazywać nie mogło, gdyż trzeba było kilka t. ludu oderwać z obozów lądowych do straży nadmorskich brzegów, gdzie lękano się nieprzyjacielskiego lądowania.

LONDYN d. 24 czerwca. Żadnego teraz posła od Mocarstw Europy lądowej niema udworu naszego; ostatni z nich Pruski Jacobi znalazłszy zamknięte wszystkie porty, gdy nas opuścił, w Szwecyi lądować musiał. Nie mając nadziei pojednania się prędkiego z narodami nieprzyjacielskimi, nayogromniejsze przygotowania czyniemy do wojny; kampania jednak czynna dotąd zaczęta nie jest w żadnej stronie, chociaż dawno czekamy raportów z morza północnego od brzegów Duńskich i Szwedzkich, z Brazylii, gdzie całą Amerykę Hiszpańską podbijać zamysłamy, z Indyi wschodniej gdzie nasi wodzowie grożą dzierżawom Hollenderskim i Hiszpańskim, naostatek z morza śródziemnego, gdzie opatrzywszy bezpieczeństwo Sycylii, rząd nasz morską i lądową potęgę obrócić postanowił na posiłkowanie powstałych Hiszpanów, iakoż 3 regimenta z Messiny do Gibraltaru przeszły.

PARYŻ d. 12 lipca. Po zapadłym w Senacie naszym wyroku, który Toskanią wiecznemi czasy przyłączył do Monarchii Francuzkiej; G. Menou Administrator i Prefektowie departamentów tego kraju zamknawszy znaczną liczbę bogatszych klasztorów, dobra onych i fundusze z publicznego targu przedawać kazali. Nikt kupować nie chciał; co rząd przypisując skrytym namowom i przestrogom ludowi danym o nieważności sprzedaży, odezwę uczynił do Biskupów, i wyraził, że dobra muszą być koniecznie przedane, gdyż według nieodmiennego postanowienia wieczności najwyższej, klasztory majątku nieruchomego posiadać nie mogą; przeto jeżeli wspomniane dobra nie będą kupione, rząd znajdzie sposób użycia onych ku dobru powszechnemu;

lecz osoby zakonne muszą być na potem pozabawione pensyi od rządu naznaczonych.

Matka Imperatora Napoleona wyjechała ztąd przez Lyon odwiedzić mając córkę chorą Xiężnę Borghese. Interes Amerykanów z Anglikami zawsze jest w niepewnym stanie; rząd nasz ma wojnę za wypowiedzianą między temi narodami; lecz Jerzy 3 i Rpta zaczynać ieynie chcą, szukając jeszcze środków któreby pokoy utrzymać mogły. Jakoż dwór Londyński oświadczył nieiaką powolność Amerykanom, ażeby do osad nieprzyjacielskich zawiać, z nich produkta zamorskie do Europy mogli przewozić, przez co niektóre kraje dość obficie zostały opatrzone, Francya nawet gdzie w tych czasach cena cukru i kawy znacznie spadła. Lecz ponieważ Brytannia W. nie zrzekając się panowania nad morzami wszystkimi rozciągniętego, przymusza koniecznie statki narodów obojętnych, ażeby do iey portów zawiały, i cło przepisane płaciły od produktów wywiezionych z osad nieprzyjacielskich; dla tej przyczyny iedynie rząd Francuzki nie chce nic odmienić z ustaw surowych, które na konfiskatę przeznaczyły okręta poddające się Angielskim przepisom. Jakoż widzimy, że po wielu portach Francuzkich morskie trybunały często konfiskują znaczną liczbę Amerykańskich statków.

General Cesar Berthier został Administratorem Piemontu pod wyższą władzą X. Borghese. Stan dzisiejszy narodu Hiszpańskiego nie dobrze wiadomy; prowincye na lewym brzegu rzeki Ebro leżące są uspokojone, na prawym jeszcze panują rozruchy; do Cadix wojska Francuzkie nie wkroczyły; co się dzieje w Valencyi, Murcyi, Grenadzie, zachodnich stronach Królestwa nie słychać. Tymczasem Francuzki rząd i nowy Hiszpański zatrudniają się pilnie uzbrojeniem flott swoich, ażeby przynajmniej mogły przesłać posiłek do Amerykańskich osad, bez których dzierżawa Hiszpanii Europejskiej nie naykorzystniejszą będzie; ztamtąd Duchowni, Grandowie, Szlachta, kupcy wielkie dochody corocznie odbierali, ztamtąd Korona potężne miała wsparcie, produkta nowego świata handel Hiszpański zasilały; do Mexico i Peru zwyczajnie płyneli z Europy ludzie ubodzy lecz przemysłni, gdzie pracą z bogaceni dostatek niezmierny odwozili do oyczyzny. Wyrachować trudno, iak wiele millionów prywatnego i koronnego majątku dziś leży bez użytku w Amerykańskich osadach, po zamknięciu żeglugi przez Anglików od r. 1804. Ta komunikacyi zyskowej przerwa dając się uczuć prywatnym obywatelom, skarb publiczny nachyliła do upadku, papierom koronnym odieła wiarę i szacunek, rządowi sposobność utrzymywania wojsk liczniejszych, uzbrojenia flotty, poparcia wojny. Tej komunikacyi otwarcie iedynym dziś jest celem chęci i zabiegów rządowych; jeżeli rychło nastąpi, a nieprzyjacielskie namowy nie przeważą w uwadze mieszkańców Ameryki o bjetnic Króla nowego i Junty, poczytania ich za synów Hiszpanii; ta Monarchia mieć może niepiękną nadzieję odzyskania dawnej świetności i potęgi,